

***3 września 1939 – Decyzją władz okupacyjnych rozwiązano klub Ruch. W miejsce Ruchu powołano Bismarckhütter Sport Vereinigung 1899. W BSV grała część piłkarzy przedwojennej drużyny.**

Pod wrogą banderą

1 września 1939 roku Polska została zaatakowana przez Niemcy. Dwa dni później nasz klub został rozwiązany. Okupant skradł trofea. Ten sam los spotkałby Omegę, ale zegar został ukryty przez Augustyna Ferdę, uczestnika trzech powstań śląskich. Faszysti aresztowali kilka osób związanych z Ruchem. Niektórym z działaczy udało się uciec z Górnego Śląska. Był wśród nich między innymi jeden ze współzałożycieli klubu Edward Superniok.

Gerard Wodarz dostał się do niemieckiej niewoli, ale udało mu się uciec. Gdy wrócił na Śląsk biedował. Nie chciano przyjąć go do pracy w hucie, kontrolowanej oczywiście przez okupanta. „Otrzymywał tylko 9 marek zasiłku tygodniowo. Małżeństwo Wodarzów musiało najpierw sprzedać kupione pół roku wcześniej meble, bo nie było z czego żyć. Zamiast efektownego żyrandola – który też został sprzedany – w mieszkaniu Wodarzów zawisła prowizorka, wykonana przez piłkarza z... papieru”. - ciężkie losy chorzowian w czasie wojny opisane są starannie w publikacji „Kolekcja klubów – Ruch Chorzów” Wydawnictwa GiA.

12 listopada 1939 roku zawiązano nowy klub, któremu dano nazwę Bismarckhütter Sport Vereinigung 1899. Nie nawiązywał on do tradycji BBC (Bismarckhütter Ballspiel Club), który w 1923 roku został wchłonięty przez Ruch. Niemcom nie podobało się ta przeszła fuzja.

W BSV grali między innymi Wodarz i Teodor Peterek. Byli gracze „Niebieskich”, którzy nie chcieli występować w nowym tworze, tracili pracę lub prawo do zasiłku. Niektórzy uważali, że Ślązakom nie wypada grać w niemieckich rozgrywkach ligowych. Występy w tych zespołach popierał jednak nawet przedwojenny selekcjoner reprezentacji Polski Józef Kałuża. Warto wspomnieć, że prezesem BSV był Ślązak Ewald Czech, a kierownikiem sekcji piłkarskiej Józef Sobota, były gracz biało-czerwonych. Niestety zawodnicy byłego Ruchu wcielani byli do niemieckiego wojska. „(napastnik Teodor Brom – przyp. KSZ) Jak wielu Ślązaków skorzystał z

pierwszej, nadarzającej się okazji, by zdezerterować z Wehrmachtu. Potem służył w dywizji gen. Maczka, a w 1946 roku powrócił do Polski” – przeczytać można we wspomnianej wcześniej „Kolekcji klubów – Ruch Chorzów”. Powracając do sportowych losów, to BSV dopiero w 1941 roku awansował do Gau-klasy (śląskiej I ligi), nie wygrywając później jednak ani razu rozgrywek. BSV przestało istnieć wraz z końcem II wojny światowej w 1945 roku.

KSZ